

## PRZESTRZEŃ, TWÓRCA, ODBIORCA, WŁADZA I EFEKTY POKOLENIOWE

*Architekt Bożenna Turant-Chwalibóg – SARP, TUP, INTEGRACJA*

### I. Przestrzeń

Przestrzeń – to to co nas otacza, w każdej skali w każdym miejscu.

Współczesna wiedza sięga w strefę kosmosu i w głąb ziemi, ale my żyjemy na ziemi.

Temat przyjaznej i dostępnej przestrzeni wprowadziliśmy w zapisach „Polskiej polityki architektonicznej” opracowywanej od lat przez Polska Radę Architektury.

Przyjazne i dostępne przestrzenie są priorytetem działalności Stowarzyszenie INTEGRACJA i Fundacji Integracja założonych przez Piotra Pawłowskiego zmarłego w trakcie przygotowywania zainicjowanego przez Niego FORUM ARCHITEKTURY wraz ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich SARP i Towarzystwem Urbanistów Polskich.

Wieloletnia współpraca architektów z INTEGRACJĄ dała nam możliwość zrozumienia, jak ważną rolę odgrywamy w tworzeniu przestrzeni dostępnych dla osób niepełnosprawnych, a tym samym także dla każdego z nas.

Koszty są takie same przy tworzeniu przestrzeni w każdej skali – więc tworzyć ją musimy dostępną, bo niepełnosprawność w różnych formach dotyczy całego naszego życia. Od małego dziecka do starca, poprzez choroby wyleczalne i nie wyleczalne.

Wyobraźnia i wiedza to niezbędne elementy pracy architekta z efektami funkcjonowania na przyszłość człowieka w mieście, małej aglomeracji, w przestrzeni bardziej przyrodniczej, budynku, mieszkaniu, w poczuciu bezpieczeństwa i zadowolenia.

### II. Twórca

Twórca to pojęcie złożone i różnorodne. Zawody twórcze to takie co tworzą w zakresie swojej wiedzy i talentów dla nas wszystkich bo to my jesteśmy odbiorcami.

W encyklopedii francuskiej LARUSSE zapisano: „Architektura jest sztuką kształtowania przestrzeni”.

W Encyklopedii Powszechnej PWN na stronie 124 czytamy:

*„ARCHITEKTURA, sztuka i umiejętność kształtowania i organizowania przestrzeni w realnych formach mających na celu zaspokojenie materialnych i duchowych potrzeb człowieka;”* z dalszymi określeniami.

Jednak zamiast encyklopedii posłuchajmy co mówi współczesny mistrz architektury japończyk TADAŃ ANDO : <ISTOTĄ ARCHITEKTURY JEST OTWIERANIE LUDZKICH SERC I TAKIE ICH WZRUSZANIE ABY POCZULI SIĘ SZCZĘŚLIWI Z ŻYCIA NA TEJ ZIEMI>, to piękne... ale jakie wymagające

Aby ten cel realizować musimy nie tylko znakomicie pracować – tworzyć i koordynować, ale także musimy potrafić przekonywać wszystkich uczestników procesu budowania co do społecznej wagi podejmowanych decyzji finansowych i administracyjnych jakich dzieło wymaga.

Twórca przestrzeni czyli architekt, jest koordynatorem twórczości zaprojektowanej przez nas architektów wraz z zawodami pokrewnymi współpracującymi z nami w tworzeniu tej przestrzeni. Twórca nigdy nie jest sam, bo proces jest złożony zwłaszcza gdy przy finansowaniu są tu przysłowiowe „schodki”.

Bardzo ważnym elementem jest **o d p o w i e d z i a l n o ś ć**, nie tylko architektów ale wszystkich uczestników procesów inwestycyjnych z administracją włącznie.

My architekci musimy mieć wiedzę interdyscyplinarną, byśmy byli dobrze zrozumiani przez wszystkich. Pomocne są zdolności pedagogiczne, prawne (zawsze zmienne i niejasne), no i administracyjne w szerokim zakresie.

Za twórców przestrzeni uważają się (i w pewnym zakresie są) ludzie z nowymi zawodami: deweloperzy (zawód w Polsce nieregulowany), zarządzający (przejmujący „władzę” nad wszystkim), banki finansujące inwestycje pod kątem zysków.

Tworzymy w każdej skali, od planowania przestrzennego, urbanistyki, architektury z wszystkimi jej dziedzinami. Architektura w takich specjalnościach to to samo tylko w innych skalach.

Twórca musi widzieć i rozumieć każdą skalę bo to one zostają czytelnikiem naszych umiejętności i tworzą naszą rzeczywistość. Współczesna wiedza i gospodarka wymusza szersze spojrzenie. I dobrze.

Poszerzanie wiedzy to przyszłość, która toruje lepsze życie i szersze działania w procesach inwestycyjnych.

### **III. Odbiorca**

Odbiorcy to także my, czyli każdy z nas żyjący w przestrzeni zurbanizowanej.

Różnorodność zabudowy wynika z zamożności, miejsca zamieszkania, życia kulturowego i mody i talentu architekta tworzącego te miejsca.

Mamy przestrzenie wielkomiejskie o największym rozwoju, tętniące przyspieszonym życiem w rytmie nowoczesności, średnie aglomeracje dopędzające inwestycyjnie duże miasta i... przestrzenie do niedawna nazywane wiejskimi o walorach przyrodniczych jakich w przestrzeniach miejskich nie da się osiągnąć. Gdzie czujemy się najlepiej – tam tworzymy swoje życie.

Aby dokonać właściwego wyboru to my architekci musimy projektować z wiedzą o potrzebach ludzi, o ich sposobie życia dla tworzenia przyjaznego miejsca do życia. Dobra, przyjazna przestrzeń to taka w której odbiorca żyje pokoleniowo, przekazując swój dorobek dzieciom i wnukom. W dobie globalizacji to coraz trudniejsze. Granice przemieszczania są nie do określenia. W życiu liczy się każdy etap, dążenie do wygodniejszego życia, które rozliczamy u jego schyłku.

Przestrzeń jest dobrem publicznym. Nikt jej nie może zawłaszczyć. Przy wycenie nieruchomości 20% stanowi otoczenie. Często tego nie widzimy, nie szanujemy po prostu siebie i innych wokoło nas.

Wkraczając w nieznaną nam przestrzeń, zawsze oceniamy mimowolnie jej wartość. Wiemy od razu jacy ludzie w tej przestrzeni żyją, co ich trapi np. przez pobazgrane elewacje i

ogrodzenia, oraz nieład w otoczeniu. Wiemy że to obniża wartość tej przestrzeni i tworzy chaos w którym mimowolnie przebywamy.

Wartościowe przestrzenie pozytywnie zawłaszcza turystyka i rekreacja. Turystyka istnieje w tych przestrzeniach gdzie architektura, urbanistyka, krajobraz dają odbiór ładu, kultury – bo tam chcemy przebywać. Daje to czyste korzyści także finansowe dla stałych mieszkańców oferujących swoje usługi dla turystów i kuracjuszy.

Wszyscy odbieramy przestrzeń nas otaczającą. Wszyscy uczestniczymy w jej tworzeniu i funkcjonowaniu – od projektanta do kamieniarza układającego nawierzchnie. Wszyscy jesteśmy jednakowo odpowiedzialni bo wszyscy jesteśmy „ważni”.

#### **IV. Władza**

Władza powinna mieć mądrość, wiedzę i człowieczeństwo. Władza to także pieniądze, bez których nie powstanie żadna inwestycja.

Władza to także kontrola i nadzór.

Władza to wyobraźnia ludzi tą władzę sprawujących.

Bez mądrej władzy straty są ogromne, te finansowe, przestrzenne i ludzkie.

Bo władza to przede wszystkim odpowiedzialność.

W zawodzie architekta w sposób naturalny mamy nierozzerwalną więź z władzami wszelkich szczebli, co twórcy różnych dziedzin nie specjalnie lubią.

Twórczość to wolność, a władza to coś z założenia przeciwnego. Ale bez wspólnej działalności nie możemy tworzyć przestrzeni przyjaznej i dostępnej dla każdego człowieka pod okiem władzy o szerszych kompetencjach niż my. Architekt nie pracuje sam. To zawód który tworzy, więc musi współpracować o koordynować innych uczestników procesu inwestycyjnego.

Ostateczne decyzje podejmuje władza administracyjna, w postaci dokumentów wydawanych na podstawie opracowań planistycznych czy kubaturowych. I to dopiero początek największych wkładów finansowych. Trudno często pogodzić się projektantom, że władza administracyjna to istotny wkład w tworzeniu przestrzeni.

Od końca lat 80-tych ubiegłego stulecia mamy w Polsce kryzys władzy przestrzennej spowodowany decyzjami politycznymi. Politycy bez wyobraźni zadecydowali o likwidacji merytorycznych działań w zakresie gospodarki przestrzennej kraju. likwidowano jednostki odpowiedzialne za jakość przestrzeni od ministerstwa, przez architektów wojewódzkich i architektów innych szczebli. Nauka i wiedza przeszły w ręce innych sposobów tworzenia inwestycji budowlanych.

#### **V. Efekty pokoleniowe**

Historia uczy, że zasoby kulturowe i sposób ich tworzenia to dobra które przetrwały czas i nadal uczą. To majątek narodowy pomnażany przez pokolenia.

Teraźniejszość zmagą się w trudnościach nowoczesności nie zawsze zrozumiałej, poprzez pryzmat kosztów w tworzeniu przestrzeni w każdej skali i dla każdego.

Przyszłość wymaga twórców z wyobraźnią czasową i przestrzenną. Wymaga promowania talentów które mają możliwość wskazywania drogi przyszłości. Wizjonerski talent w każdej dziedzinie mają w każdym pokoleniu tylko nieliczni. Projektanci funkcjonowania przestrzeni

to nie tylko architekci z założenia przygotowani do tego zawodowo. Wiedzę wyuczoną w styku z praktyką mamy wykorzystywać w swojej twórczości dla ludzkości – to misja dziejowa każdego architekta.

Przykładem wizji życia w poprzednim pokoleniu jest Stefan Żeromski, który w „Przedwiośniu” pisał o – s z k l a n y c h d o m a c h. Przyjmowano to jako fantazję pisarza. Teraz wokół nas „szklane domy” to otaczająca nas rzeczywistość.

Efekty pokoleniowe pokazuje historia cywilizacji. Najdawniejsze kultury Azteków, majów, cesarstwa bizantyjskiego i innych pozostają w formach przestrzennych nawet po unicestwieniu tych cywilizacji. To teraz dobra narodów na tych terytoriach obecnie żyjących. To pozostało i przynosi korzyści materialne i kulturowe.

Wybitni wizjonerzy pozostawiają w przestrzeni i kulturze drogę do przyszłości.

To są najlepsi nauczyciele dla przyszłych pokoleń.

Palladio stworzył formy architektoniczne dające do dzisiaj jasny odczyt funkcji obiektów. To także detale architektoniczne - tympanony, kolumny, głowice, elementy dekoracyjne w skalach wykazujących wagę budynków podkreślających kulturę otoczenia.

W Polsce przez wiele pokoleń budowaliśmy obiekty które pokazywały naszą tożsamość narodową, nasze bogactwa i nasz codzienny sposób życia.

Budowaliśmy w zależności od zamożności zamki, pałace, dwory, chałupy wiejskie. Także ratusze, kościoły, klasztory, karczmy, przytułki tworzyły na co dzień nasze życie przez pokolenia.

Zawsze jednak „idą nowe czasy”, mamy nowe wyzwania w nowych rzeczywistościach. Chcemy coraz lepiej żyć i to naturalne. Mamy nieograniczone możliwości poznawania świata. Mamy coraz większą wiedzę.

Ale by wiedza szła w parze z pomnażaniem majątku dobrze zagospodarowywanej przestrzeni to należy kreować i wspomagać osobowości

w naszych szeregach, bo w każdym pokoleniu tylko jednostki są „geniuszami”.

Misją architekta jest twórczość pozostawiająca przestrzeń wizjonersko zagospodarowaną, by nasi następcy wprowadzając swoje usprawnienia wiedzieli co w tej przestrzeni ma wartość poza pokoleniową.

HONOWOWY PATRONAT  
PREZESA RADY MINISTRÓW  
MATEUSZA MORAWIECKIEGO

## **Wystawy**

1. Przyjazne i dostępne przestrzenie – Seul –Międzynarodowa Unia Architektów.
2. Wystawa „jednego dzieła” autorów wystąpień w tym oryginalny obraz namalowany przez inicjatora Forum Architektury Piotra Pawłowskiego założyciela INTEGRACJI.
3. Wystawa sponsora.
4. Audycja radiowa w RADIU DLA CIEBIE 15 grudnia 2018 roku z udziałem organizatorów FORUM ARCHITEKTURY.